

PACYNA MODEL

„Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” wydany w 1886 roku w Warszawie podaje przytoczone niżej dane dotyczące Pacyny.

„Pacyna – wieś i dobra w powiecie gostynińskim gmina i parafia Pacyna, odległa o 21 wiorst od Gostynina. Posiada kościół parafialny drewniany, szkołę początkową, urząd gminy, 42 domy, 462 mieszkańców i 410 mórg ziemi. W roku 1827 było 37 domów i 341 mieszkańców. Kościół i parafia niewiadomej elekcji istniały w 1720 roku. Dobra Pacyny składały się w roku 1873 z folwarków Model, Lękowiec, Kamionka i wsi Pacyna. Rozległość dominialna mórg 756, lasu mórg 21, nieużytków mórg 38, razem mórg 1031, budynków murowanych 3, z drewna 5. Folwark Lękowiec gruntów ornych ogrodów mórg 221, łąk mórg 59, lasów mórg 3, nieużytków mórg 12, razem mórg 295, budynków murowanych 6, folwark Kamionka gruntów ornych i ogrodów mórg 392, łąk mórg 16, nieużytków mórg 21, razem mórg 429, budynków murowanych 11, z drewna 6, płodozmian 5 – polny. W dobrach tych była gorzelnia, 2 wiatraki, eksploatacja torfu i cukrownia w Modelu.

Pacyna – dekanat gostyniński – 2401 dusz. Pacyna gmina należy do Sądu Gminnego III Okręgu w Sannikach, stacja pocztowa Gąbin. Ma mórg 18476 obszar i 6125 mieszkańców”.¹

Na podstawie nielicznych źródeł historycznych wiadomo, że Pacyna w roku 1825 miała 341 mieszkańców, w 1885 – 462, natomiast w 1921 roku liczba ich bardzo zmalała – do 111 mieszkańców. W roku 1928 było w Pacynie 16 zakładów rzemieślniczych, głównie kołodziejskich i kowalskich. Cukrownia Model – własność „Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru” liczyła 353 osoby, majątek Model – własność dziedzica Niewiarowskiego 196 osób, folwark Kamionka – 136 osób, folwark Lękowiec – 28 osób.²

Na rozwój i funkcjonowanie majątku w Pacynie miało wpływ kilka osób. Pierwszym w interesującym nas przedziale czasu właścicielem majątku Pacyna był Jan Daniel Roesler. Zakupił on majątek 18 marca 1826 roku za sumę 158 000 złotych

¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Bronisław Chlebowski, Władysław Wielewski, Filip Sulimierski (red), tom VII, Warszawa 1886, transkrypcja skrótów opracowana przez autorkę

² Barbara Jagodzińska, Maria Komar, Maria Pietrzak, *Kronika Pacyny*, maszynopis, 1980

polskich od Zuzanny Dembowskiej, która odziedziczyła dobra Pacyna po ojcu Filipie Nereuszu Dembowskiem.³

Jan Daniel Roesler urodził się 7 grudnia 1778 roku w Warszawie w rodzinie kupieckiej. Był synem Marcina (1740-1823), w czasie insurekcji kościuszkowskiej mianowanego przez Radę Najwyższą Narodową sędzią sądu kryminalnego Księstwa Mazowieckiego i Barbary Elżbiety z domu Einsporn (1748-1823). Około 1800 roku poślubił Beatę z domu Fuhrmann. Miał ośmioro dzieci: Jana Karola (1802- 1868), Ferdynanda Ludwika (1804-1846), Marcina Edmunda (1807-1866) aptekarza w Warszawie, Fryderyka Jakuba (1811-1811), Daniela Jana (1813-1837), Joannę Klementynę (1816), Daniela Teodora (1818-1870) właściciela dóbr Piątek Wielki i Filipa Józefa (1828-1828).

Roeslerowie to rzemieślniczo-kupiecka rodzina wyznania kalwińskiego, która przybyła do Warszawy z Moraw w 1765 roku. Warszawa w tym czasie podczas panowania Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego gwałtownie się rozwijała i przyciągała dużą ilość nie tylko Polaków. Ze względu na ówczesne stosunki społeczne, wykształconych Polaków po prostu brakowało, gdyż 90% społeczeństwa było zależnymi od szlachty ludźmi niewolnymi, niemającymi swobodnego prawa osiedlania się. Dodatkowo z lepiej rozwiniętych gospodarczo regionów sprowadzono dobrze wykwalifikowanych rzemieślników w celu wprowadzenia nowych sposobów produkcji w kraju. Właśnie dlatego rodzina Roeslerów znalazła się w Polsce.

Roeslerowie odnieśli duży sukces w handlu. Zbudowali i prowadzili pierwszy w Polsce dom handlowy z prawdziwego zdarzenia „Bracia Roesler i Hurtig” na Krakowskim Przedmieściu. Kamienica ta istnieje, do dnia dzisiejszego, choć była przebudowywana i odbudowywana. Nosi nazwę Dom Roeslerów, ma w niej siedzibę Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Należy dodać, że we wspomnianej kamienicy na piętrach znajdowały się ekskluzywne mieszkania do wynajęcia. Był to początek budowania kamienic czynszowych pod wynajem. Rodzina Roeslerów posiadała takich kamienic w Warszawie kilka, był to dobry sposób na inwestowanie zarobionych pieniędzy. Jan Daniel Roesler posiadał taką kamienicę przy ulicy Długiej. Prowadził w niej hotel zwany Niemiecki, dlatego w niektórych dokumentach Jan Daniel nazywany był oberżystą.

³ *Zbiór dokumentów do Księgi Hipotecznej majątku Pacyna*

Dobra pacyńskie nabył prawdopodobnie z racji młynarstwa, które było też ważnym zajęciem Roeslerów. W dokumentach nazywano ich mistrzami kunsztu młynarskiego. Zamieszkał w Woli Pacyńskiej, w obecnej części Janówka noszącej od jego nazwiska nazwę Rezlerka. Równocześnie posiadał dom w Warszawie, gdzie przebywał przez część roku. W 1820 roku należał do loży masońskiej Świątynia Stałości i pełnił w niej funkcję skarbnika.

O związku Roeslerów z Pacyną może świadczyć fakt, że rodzina Jana Daniela otrzymała nobilitację dziedziczną, prawo nowego szlachectwa w Heroldii Królestwa Polskiego w dniu 20 lipca (1 sierpnia) 1848 roku. Od tego czasu mogli pieczętować się herbem Pacyna. Tak naprawdę nie wiemy, jak ten nowy herb szlachecki wyglądał, gdyż nie zachowały się żadne informacje na jego temat. Szlachectwo otrzymali wtedy Jan Daniel z żoną Beatą Fuhrman i ich dorosłe dzieci: Jan Karol, Marcin Edmund, aptekarz i właściciel nieruchomości w Warszawie oraz Daniel Teodor, dziedzic wsi Piątek Wielki w powiecie kaliskim.

Blisko związany z Janem Danielem Roeslerem był Franciszek Sawary (1783-1835). Sawarowie pochodzili ze Szwajcarii. Franciszek urodził się w miejscowości Vevley nad Jeziorem Genewskim, tam też ożenił się z Marią Rygol (zwaną również Rygoletto) i tam też w 1812 roku przyszedł na świat ich najstarszy syn, również Franciszek. Około 1815 roku przenieśli się do obecnej Polski na Mazowsze. W Polsce ich nazwisko zmieniło się z Savary na Sawary. W Pacynie zamieszkali około 1825 roku. Franciszek Sawary był fabrykantem serów szwajcarskich, tak zapisano w akcie jego zgonu. Znaczyłoby to, że wytwarzał on sery szwajcarskie w Pacynie. Pacyna w okresie zaborów znana była przecież z hodowli bydła i owiec na całe Królestwo Polskie. On również mieszkał zarówno w Pacynie, jak i w Warszawie, wynajmował lokal w kamienicy czynszowej Roeslerów. Tam też zmarł 27 lipca 1835 roku. Na starym cmentarzu grzebalnym w Pacynie, do czasu jego likwidacji w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, znajdował się murowany nagrobek z żeliwną tablicą Marii Sawary i jej wcześniej zmarłych dzieci.

W Pacynie rodzina Sawarych piastowała wiele funkcji w zarządzaniu majątkiem Roeslera. Baltazar Sawary (1813-1855) mieszkał w Modelu i był rządcą dóbr Pacyna. Józef Sawary (1818) był gorzelnym w Modelu. Zięć Franciszka, Tomasz Wonner (1811), mąż Marianny Karoliny Sawary (1824) był wójtem i

pisarzem Gminy Pacyna, mieszkał w Modelu. Drugi zięć Franciszka, Stanisław Maciejewski (1818), mąż Józefy Sawary (1828) był nauczycielem w Pacynie⁴.

Jan Daniel Roesler zmarł 1 lutego 1856 roku w Warszawie. Został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu ewangelicko-reformowanym.⁵

21 maja 1851 roku za kwotę 45 000 rubli srebrnych, majątek w Pacynie zakupił od Jana Daniela jego syn - Jan Karol Roesler. Zobowiązał się on również do corocznej wypłaty kwoty 750 rubli srebrnych na rzecz ojca, do chwili jego śmierci.⁶

Jan Karol Roesler urodził się 4 sierpnia 1802 roku w Warszawie. Około 1835 roku ożenił się z Franciszką z domu Walszmidt (1815). Miał dziewięcioro dzieci: Stanisława (ok.1837), Karolinę Franciszkę (1842), Joannę Beatę (1844-1926), Jana Karola (1845-1889), Edmunda Józefa (1846-1898), Jana Dawida (1850), Marię Beatę (1854-1858), Alfreda Józefa (1856) i Moritza Leonarda (1861). Był człowiekiem wykształconym. Wiedzę zdobywał w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie koło Warszawy, pierwszej wyższej szkole rolniczej na ziemiach polskich i jednej z pierwszych w Europie⁷. Później kształcił się w Niemczech i Francji. Był też członkiem Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim. Na liście członków figurował z numerem 933 z adresem: „Pacyna, poczta: Plecka Dąbrowa, powiat Gostyński”.⁸

Towarzystwo Rolnicze działało w latach 1858-61, gromadząc głównie bogatą szlachtę. Powstało na fali liberalnych reform cara Aleksandra II, wywołanych przez przegraną wojnę krymską. Była to faktycznie pierwsza organizacja pozarządowa istniejąca w Królestwie Polskim, nie poddana kontroli władz carskich. Zajmowała się szeroko rozumianą polityką rolną, dbała o podniesienie rentowności polskiego rolnictwa, opowiadała się za stopniowym odchodzeniem od pańszczyzny. Postulowała oświatę chłopów. Prezesem Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim był hrabia Andrzej Artur Zamoyski. Jako że Kongresówka nie miała wtedy parlamentu ani innych organizacji przedstawicielskich, Towarzystwo Rolnicze zaczęło spełniać ich rolę. To prawdopodobnie spowodowało, że 6 kwietnia 1861 roku

⁴ Waldemar Kowalski; <https://www.facebook.com/PacynaHistoria>

⁵ *Wielka Genealogia Minakowskiego*, red. M. J. Minakowski, <https://wielcy.pl/>; Kim Oni Byli, <https://www.komonibyli.pl> > blog; *Gostyniński Słownik Biograficzny*, A. Matuszewski, *Gostynin 2017*

⁶ *Zbiór dokumentów do Księgi Hipotecznej majątku Pacyna*

⁷ Instytut Agronomiczny w Marymoncie był protoplastą dzisiejszej szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

⁸ Jan Karol Roesler w: Członkowie Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim, <http://www.sejm-wielki.pl/b/7.21.230>

zostało rozwiązane przez Aleksandra Wielopolskiego. Decyzja ta wywołała wielkie protesty. 8 kwietnia 1861 roku uczestnicy demonstracji przeciw rozwiązaniu Towarzystwa Rolniczego na Placu Zamkowym w Warszawie zostali ostrzelani przez Rosjan, zginęło ponad 100 osób, a około 200 zostało rannych⁹. Nie wiadomo czy Jan Karol Roesler wziął w niej udział.

Wprowadzał nowoczesne uprawy, w tym buraka cukrowego. W 1848 roku założył Cukrownię w Modelu i w początkowych latach jej działalności nadzorował ją osobiście. Wartość zakładu wynosiła 120 000 rubli.¹⁰ Jan Karol z żoną Franciszką Wallschmidt mieszkał w Woli Pacyńskiej. Tu się urodziła co najmniej trójka ich dzieci: Jan Karol, Edmund Józef i Maria Beata, która zmarła w Pacynie, ale została pochowana w Warszawie na cmentarzu ewangelicko-reformowanym. W Pacynie z Roeslerami mieszkała matka żony Karola - Marya Schmidt (1780-1850), tam zmarła 15 lipca 1850 roku, a pochowana została w katakumbach na warszawskich Powązkach.

Z licznej rodziny Jana Karola w Woli Pacyńskiej jeszcze przed końcem XIX wieku mieszkał syn Edmund Józef. Żona Ludwika Julia Gąsiorowska (1861) urodziła mu tam trójkę dzieci: Irenę (1884), Wiktora (1885) i Jana Edwarda (1895).

Syn Karol Roesler zaplanował wyprowadzkę z Pacyny. W prasie pojawiło się takie ogłoszenie:

„Wójt gminy Pacyna ogłasza niniejszym iż Roesler Karol stały mieszkaniec wsi i gminy Pacyna w powiecie gostyńskim gubernii warszawskiej syn właściciela dóbr Pacyna (Jana Karola) lat 22, ma zamiar przesiedlenia się do miasta Wiednia kraju Austriackiego. Kto miał jaką pretensją do wyżej wymienionego, oznacza się termin 4 tygodniowy od zgłoszenia. Pacyna d. 7/19 stycznia 1867 roku”.¹¹

Rok później, 8 listopada 1868 roku Jan Karol Roesler zmarł w Pacynie. Nie spoczął tam jednak, gdyż ciało zostało przewiezione z Pacyny do kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, a następnie złożone na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie dnia 14 listopada 1868 roku. Został pochowany w rodzinnym grobie, razem z bratem Marcinem Edmundem (w kwaterze E, rząd 4, nr 24).

⁹ Anna Klubówna, Jadwiga Stępieniowa, *W naszej Ojczyźnie*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1971.

¹⁰ Tamże.

¹¹ *Dziennik Urzędowy Gubernii Warszawskiej*. 1867, nr 3

W „Kurjerze Codziennym” numer 255 z 1868 roku zostało zamieszczone pośmiertne wspomnienie Jana Karola Roeslera:

„W zaszłą sobotę złożone zostały na wieczny spoczynek w grobie familijnym zwłoki ś. p. Karola Rezlera, sprowadzone z dóbr Pacyna w powiecie Gostyńskim, których 40 lat był właścicielem. Nazwisko tego męża tyle poważanego w kraju naszym, a szczególnie w okolicy w której pół wieku przemieszkiwał, wystarcza do oceniana żalu i straty niczem niepowetowanej, jaką prócz familiji ponieśli sąsiedzi okoliczni, przez śmierć jego. Oddany do Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, wykształcił się następnie przez lat kilka w najpraktyczniejszych zakładach agronomicznych w Niemczech i Francji, zkąd wróciwszy, szczerą pracą doszedł do tego, że przejąwszy od ś. p. ojca swego dobra Pacyna w dzierżawę, w lat 10 doprowadził takowe do tak świetnego stanu, iż spłaciwszy ich wartość familiji, sam stał się ich właścicielem. To też dobra te wskutku urządzania ich administracyjnie bogactwa ziemi, pracą inteligentną, ilością budowli gospodarskich i fabryki cukru w folwarku Model, uważane były jako wzór do naśladowania. Dodajmy do tego rzadką słodycz charakteru, uprzejmość w obejściu się z każdymi niezmordowaną żądze postępu w naukowej części rolnictwa i przemysłu, a pojmiemy dlaczego imię ś. p. Karola przy niepospolitej jego prawości było tak głośnem z szacunku i poważania, jakimi sąsiedni obywatele je otaczali. Może być, iż wielu z tych, którzy mniej go znali, odzywało się że za mało wchodził w stosunki z obywatelami sąsiednimi, że zanadto był w sobie samym zawarty; ale zważywszy, że wychowany w domu rodziców z taką troskliwością, przyzwyczał się w tymże, równie jak i zagranicą, do tych systematyczności, a przyzwyczajony do życia patriarchalnego, w gronie swych dzieci przy boku, która miłością, troskliwością i talentami niepospolitemi, osładzała mu każdą chwilę życia jego, czuł się szczęśliwym i swobodnym; a znajdziemy powód dostateczny do usprawiedliwienia go w tej mierze. Czyż zresztą nie udzielał każdemu rad swoich najsumienniejszych, czyż nie wspierał tych, co jego wsparcia szukali? Czyż dobrobyt tych co od niego zależeli, nie jest dowodem aż nadto przekonywającym, że był człowiekiem prawym, szlachetnym i współczującym dla drugich? Czyż wstręt do życia hałaśliwego, zbytkowego i zamięłowanie w skromnem aczkolwiek dostatnim, pracowitem, patriarchalnym życiu domowem, mogą mu być za błąd poczytane? Zaiste, pamięć tego męża długo będzie religijnie zachowaną przez tych co go bliżej znali i umieli ocenić, a dla licznej jego rodziny strata ta, jakkolwiek

pomyślał o zabezpieczeniu przyszłości każdego z jej członków, jest niepowetowaną klęską, którą tylko niezachwiana wiara w religię osłodzić potrafi”¹²

Z rodziną Roeslerów poza Pacyną i Modelem wiążą się jeszcze dwie miejscowości: Wola Pacyńska i Rezlerka.

Wola Pacyńska została zakupiona przez Jana Karola Roeslera 2/14 czerwca 1856 roku od Felixa Grodzińskiego. Następnie w 1870 roku odbyło się postępowanie spadkowe i dziedzicami zostały jego dzieci. Zaraz po przeprowadzeniu postępowania spadkowego majątek został wystawiony na licytację. Edmund Roesler i Joanna Beata Niewiarowska z domu Roesler zakupili go za kwotę 400,000 rs.¹³

Wola Pacyńska to folwark niedaleko wsi Pacyna, w którym stał obszerny dwór. Tam mieszkali właściciele dóbr Pacyna, choć posiadali także dwór w Modelu.

Nazwa Rezlerka powstała bezpośrednio od nazwiska właścicieli dóbr Pacyna w XIX wieku, Roeslerów (pisanych też Rösler, wymawianych Rezler). Została wydzielona z obszaru wsi Wola Pacyńska w miejscu, gdzie zamieszkiwali Roeslerowie. Obecnie to część Janówka, która tak naprawdę nie pokrywa się z historyczną Rezlerką.

Po śmierci Jana Karola Roeslera, właściciela majątku Pacyna, Wola Pacyńska oraz osady fabrycznej w Modelu jego dobra ziemskie zostały wystawione przez spadkobierców na licytację. Z ogłoszenia zamieszczonego w „Dzienniku Warszawskim” z dnia 25 maja 1870 roku o publicznej licytacji możemy dowiedzieć się, co wchodziło w skład majątku po Janie Karolu Roeslerze.

„Dobra ziemskie Pacyna, Wola Pacyńska z przyległościami, inwentarzami żywymi i martwymi na gruncie znajdującymi się, oraz osada do wynagrodzenia za zgorzałą fabrykę cukru Model, to jest za mury z maszynami od rządu tutejszego przypadającego, jak niemniej z pozostałym po zgorzałej fabryce, żelastwem i miedzią, a mianowicie:

1 Dobra Pacyna

Składają się z folwarków Model, Kamionka i Lenkawice, oraz osady fabrycznej w głównym folwarku Model egzystującej, położone są w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Gąbinie, odległe mil¹⁴ trzy od miasta Kutna, tyleż od Gostynina, mil dwie od rzeki Wisły pod Dobrzykowem, od

¹² *Kurjer Codzienny* 1868 nr 255

¹³ *Księga hipoteczna dóbr Wola Pacyńska*

¹⁴ Mila - dawna miara długości, 8,53 km

Pniewia stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wiorst¹⁵ ośm. Granice są stałe, pewne i żadnemu sporowi nie ulegają. Graniczą na północ z wsią Wola Paczyńska, na wschód z dobrami Luszyn, na południe temież dobrami Luszyn, Dobrami Onatki, wsią Zagroby Szlacheckie, wsią Skrzyszewy, a na zachód z wsiami Koty szlacheckie i Sejkowice. Gleba ziemi należy do pierwszej klasy żytniej, na której jednak pszenica dobrze się rodzi. Rozległość trzech wyżej wymienionych folwarków, składających dobra Pacyna, stosownie do pomiaru Szymanowskiego Inżyniera w 1852 roku uskutecnionego, a po uwłaszczeniu włościan w r. 1867 uregulowanego wynosi włók¹⁶ 62 morgów 23 prętów¹⁷ 172 z czego potrącając włók 7 morgów¹⁸ 4 prętów 134 i 1/2 przeszłe na własność włościan, rzeczywista rozległość folwarczna wynosi włók 55 morgów 19 prętów kwadratowych 37 i 1/2. Z tej rozległości ornej ziemi jest przeszło 42 włók, łąk 10 włók, reszta zaś stanowi ogrody, oraz jest pod zagajnikami i nieużytkami.

Dochody główne są:

z gruntów ornych rocznie około rs.¹⁹ 8505 k.²⁰ 25

z propinacji rocznie około rs. 390

z wiatraków rocznie około rs. 180

z piekarni rocznie około rs. 125

z inwentarzy rocznie około rs. 2658

z gorzelni rocznie około rs. 1225

z rzezi bydła rocznie około rs. 50

Razem rs. 13133 k. 25

a że wydatki na utrzymanie gospodarstwa, opłatę podatków itp. wynoszą rs. 3949 k.54 czysty zatem dochód po potrąceniu, z którego 25% na administrację, utrzymanie budowli i nieprzewidziane wydatki i straty wynosi rs. 9183 k. 71. Dochód przeto pewny stanowi razem rs. 6887 k. 79

Zabudowania są następujące:

Na folwarku Model:

¹⁵ Wiorsta - dawna miara długości, 1, 06 km

¹⁶ Włoka chełmińska - dawna jednostka powierzchni - 17,955 ha

¹⁷ Pręt - dawna jednostka powierzchni - około 1,5 ha

¹⁸ Morga - dawna jednostka powierzchni - 0,56 ha

¹⁹ Rs. - rubel srebrny

²⁰ K. - kopiejka

- a. Dwór masiv murowany z cegły na wapno parterowy z suterynami, z dachem dachówką karpiówką pokrytym, długości łokci²¹ 60, szeroki łokci 26, wysoki łokci 10 i 1/4
- b. stajnie i wozownie z kamienia murowane karpiówką kryte, długie łokci 80, szerokie łokci 17 i 1/2, wysokie łokci 5
- c. obora z pacy długa łokci 90, szeroka łokci 20, wysoka łokci 4 i 1/2
- d. holendernia z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 80, szeroka łokci 17 i 1/4, wysoka łokci 4 i 1/2
- e. owczarnia z pacy karpiówką kryta, długa łokci 80, szeroka łokci 17 i 1/4, wysoka łokci 4 i 1/2
- f. stodoła o 4-rech klepiskach słomą kryta, długa łokci 181, szeroka łokci 20, wysoka łokci 6 z menażem z bali
- g. spichlerz z pacy karpiówką kryty, długi łokci 46 i 3/4, szeroki łokci 15 i 1/2, wysoki łokci 7
- h. stodoła takąż jak pod literą f
- i. szopa w słupy z łat słomą kryta, długa łokci 22, szeroka łokci 17, wysoka łokci 4
- k. stajnie fornalskie z kamienia, karpiówką kryte
- l. owczarnia z pacy karpiówką pokryta
- ł. chlewy z kamienia pod dachem karpiówką kryte
- m. dwa brogi w słupy słomą kryte
- n. koszary albo dom dla oficjalistów z pacy i drzewa, dachówką karpiówką kryte, długie łokci 68, szerokie łokci 15 i 1/2, wysokie łokci 4 i 1/2
- o. takież dom dla oficjalistów długi łokci 79, szeroki łokci 16 i 3/4, wysoki łokci 4 i 1/4
- p. dwa kurniki
- q. ośmiorak z pacy karpiówką kryty, długi łokci 45, szeroki łokci 17, wysoki łokci 4 i 1/2
- r. takież ośmiorak długi łokci 45, szeroki łokci 13 i 1/2, wysoki łokci 4
- s. kuźnia z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 18, szeroka łokci 14, wysoka łokci 5
- t. Karczma bez zajazdu z kamienia karpiówką kryta, długa łokci 34, szeroka łokci 20, wysoka łokci 4
- u. wiatrak z drzewa gontem kryty

²¹ Łokieć - dawna jednostka długości - 0,58 m

- w. dom dla młynarza z pacy dachówką kryty
- x. szopa cegielniana
- y. piec cegielniany
- z. ogrodzenie sztachetowe

Na folwarku Kamionka:

- a. ośmiorak z kamienia karpiówką kryty, długi łokci 57, szeroki łokci 17, wysoki łokci 4
- b. czworak z kamienia karpiówką kryty, długi łokci 22 i 1/2, szeroki łokci 17, wysoki łokci 4
- c. ośmiorak z kamienia karpiówką pokryty
- d. stodoła z kamienia słomą kryta
- e. także stodoła
- f. spichlerz z kamienia karpiówką pokryty
- g. owczarnia z kamienia karpiówką pokryta
- h. obora z kamienia karpiówką pokryta
- i. obora przy gorzelni z kamienia dachówką pokryta
- j. wystawa na wozy
- k. obórka z drzewa deskami kryta
- l. szopa na porządki z bali w słupy pod słomą
- ł. bróg do zboża
- m. gorzelnia z kamienia pod dachówką, długa łokci 24, szeroka łokci 21, wysoka łokci 7 i 3/4 z dwiema przystawkami
- n. studnia z pompą

Pomiędzy budowlami dookoła mur z kamienia cegłą kryty z dwiema bramami dwuskrzydłowymi na żelaznych zawiasach.

Na folwarku Lenkawice:

- a. ośmiorak piętrowy z kamienia karpiówką kryty
- b. czworak z kamienia także dachówką kryty
- obora z kamienia karpiówką kryta
- d. stodoła z jednym klepiskiem wraz z oborą z kamienia karpiówką kryta
- e. owczarnia z kamienia karpiówką kryta
- f. stodoła
- g studnia

Zabudowania te ogrodzone są murem

Na uwłaszczonej folwarku Pacyna:

- a. stary dwór obecnie na szkołę zamieniony z drzewa, gontem kryty
- b. obora z drzewa pod słomą
- c. karczma z kamienia pod dachówką, długa łokci 33, szeroka łokci 19, wysoka łokci 4 i 1/2
- d. wiatrak z drzewa pod gontem
- e. dom dla młynarza karpiówką kryty, długi łokci 20, szeroki łokci 13, wysoki łokci 4 i 1/2

Wszystkie te zabudowania na folwarkach są zupełnie w dobrym stanie.

2. Dobra Wola Paczyńska

Położone w powiecie Gostyńskim, gubernji Warszawskiej, odległe od miasta Kutna mil 3, od miasta Gostynina wiorst 20, od rzeki Wisły pod Dobrzykowem mil 2, od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej wiorst 8, graniczą na wschód z gruntami włościańskimi wsi Wola Paczyńska, na północ ze wsią Stambowem i dobrami Kamień, na zachód z wsią Podczachy z kolonjami Edwinów i Lwówek, na południe z folwarkiem Model. Granice wyraźnie odznaczone, nie sporne ani kwestjonowane. Gleba ziemi należy do pierwszej klasy żytniej, na której dobrze udaje się pszenica, obejmują rozległości stosownie do pomiaru Jeometry Stefanowicza włók 21, mórg 26, prętów 18, miary nowopolskiej, z tej przestrzeni odchodzi mórg 16, prętów kwadratowych 72, pozostawionych jako ogrody przy uwłaszczonych włościanach, przeto przestrzeń wyłącznie folwarczna wynosi włók 21, mórg 9, prętów 239. Z tej rozległości roli ornej przeszło 17 i 1/2 włók, lasu 1 i 1/2 włóki, nieużytków 1 włóka, resztę zajmują łąki i pozostaje pod zabudowaniami.

Dochód z tych dóbr stanowią:

1. Uprawa roli na której wysiewa się pszenica, żyto, jęczmień i owies a dochód z tej roczny wynosi około rs. 3452 k. 6

propinacja roczna około rs. 30

Młyn rocznie około rs. 90

Inwentarz. Ponieważ folwark Wola Paczyńska jest niejako filią główną dóbr Pacyna, dlatego oprócz inwentarza roboczego, do uprawy roli folwarku potrzebnego, mieści się tam inwentarz dochodowy z widoków właścicieli umieszczony, wnoszący skopów sztuk 522 oraz pomieszczony tu był na zimowanie inwentarz roboczy, utrzymywany

paszą z miejscowych zbiorów i dochód w ogóle z inwentarza można obliczać rocznie około rs. 1400.

Ogólny przeto dochód roczny wynosi rs. 1972 k. 6, a że wydatki na utrzymanie gospodarstwa itp. wynoszą sumę rs. 1522 k. 3, czysty zatem dochód wynosi 3417 k.3, z czego potrącając 25 % na utrzymanie budowli administrację i nieprzewidziane wydatki rs. 854 k. 25, dochód przeto pewny stanowi rocznie rs. 25622 k. 78

W rozległości opisanych dóbr mieszczą się już dwie włóki gruntu, do dóbr tych z dóbr Kamień przyłączone.

Zabudowania na tym folwarku są następujące:

- a. Dwór z cegły z suterynami sklepieniami, gontem kryty, długi łokci 32, szeroki łokci 23, wysoki łokci 6
- b. dom warsztatowy z kamienia karpiówką kryty długi łok. 120, szeroki łok. 23, wysoki łok. 5
- c. koszary czyli dom o 24 izbach z kamienia dachówką kryty, długi łok. 120, szeroki łok. 20, wysoki łok. 5
- d. owczarnia z kamienia karpiówką kryta długa łok. 120, szeroka łok. 20, wysoka łok. 5 i 1/2
- e. stodoła o 5-u klepiskach z kamienia, prócz środkowego sąsieką, który jest z bali zasuwanych pomiędzy słupy murowane, słomą kryta, długa łok. 190, szeroka łok. 26 i 1/2, wysoka łok. 6
- f. spichlerz z kamienia karpiówką kryty o piętrze, długi łok. 40, szeroki łok. 20, wysoki łok. 9
- g. stodoła z bali murowanych słomą kryta
- h. stajnie i wozownia z kamienia dachówką kryte
- i. kuźnia z mieszkaniem kowala z kamienia dachówką kryta
- j. dawny dwór obecnie zajęty na kancelarię Wójta gminy z drzewa słomą kryty
- k. czworak z dawnego browaru z drzewa w słupy
- l. wiatrak z drzewa gontem kryty
- m. dom młynarza z drzewa słomą kryty
- n. karczma z kamienia dachówką kryta

Pomiędzy temi zabudowaniami jest mur z kamienia pod przykryciem z cegły, a także ogrodzenie z żerdzi

Osada fabryczna składa się z następujących zabudowań:

zabudowania na skład starzyzny

szopa na skład klepek

dom na warsztaty

dom dla oficjalistów

dom mieszkalny dla magazyniera

dom mieszkalny dla innych oficjalistów

piwnice obok powyższego domu

dom na dwie wagi centymalne

dom na piekarnię i mieszkanie piekarza

koszary dla robotników

dom dla robotników

budynek mieszczący pompę z lokomobilą

suszarnia torfu

Po spalonej fabryce Model pozostało:

żelazo kute z 6-u kotłów parowych z buljerami, zamlerów (zbiorników) pośląnców i pieców od gazu i lawerów

blacha żelazna kuta z rezerwoarów od produkcji, od wody, od saturacji, płuczki od buraków

żelazo kute i lane z maszyn parowych i transmisji

blacha żelazna kuta z filtrów i aparatów od zagęszczania soków

blacha cienka z form od cukru, skrzynek Szycenbacha i blachy od pras

żelazo lane z dwóch gazfannów (skrzyń od saturowania) z jednej tarki i trzech centrifug

żelazo lane z ośmiu form hydraulicznych

mosiądz z kranów i armatur w części połamanych w części zeszmelcowanych

miedź z rur komunikacyjnych, kotłów defekacyjnych, panwi i z aparatu do gotowania soków itp..

Nadto z pogorzeli tejże fabryki Model za mury i maszyny przypada wynagrodzenie od Rządu tutejszego, które nowonabywcy należyć będzie, lecz wynagrodzenie za ruchomości i utensylia fabryczne oraz cukier tak od Rządu tutejszego jako też

Towarzystw Zagranicznych, przypadające spod sprzedaży niniejszej jest wyłączone.”²²

17 września 1939 roku do Pacyny wkroczyły wojska niemieckie. Część mieszkańców Pacyny wysiedlono z ich domów, a ich gospodarstwa przejęli osadnicy niemieccy. 20 listopada 1939 roku Pacyna została włączona do III Rzeszy. 18 stycznia 1945 roku na teren gminy wkroczyły wojska radzieckie i polskie, które wyzwoliły mieszkańców Pacyny.

Po wojnie mieszkańcy Pacyny bardziej ukierunkowali się na pracę w gospodarstwach indywidualnych, ale powstawały również inicjatywy zbiorowe.

„W 1948 roku w Pacynie powstała Gminna Spółdzielnia „Samopomoc – Chłopska”, w wyniku połączenia się Spółdzielni Spożywców „Wieśniak” w Adamowie i Luszyńcu, i „Pacynianki” w Pacynie. Zarejestrowana została w Sądzie w Płocku w dniu 21-X-1948 roku. W tym czasie spółdzielnia prowadziła tylko trzy sklepy w miejscowościach: Pacyna, Luszyńcu i Adamów w lokalach dzierżawionych. Majątku własnego nie posiadała. Funduszem początkowym był fundusz udziałowy członków, który stanowił niewielką kwotę. Od roku 1949 spółdzielnia oprócz działalności handlowej zaczęła prowadzić skup i kontraktację zboża i żywca, oraz zaopatrywała rolników w artykuły do produkcji rolnej jak: nawozy sztuczne, węgiel i materiały budowlane. W latach pięćdziesiątych zaczyna się rozwój spółdzielni pod względem obrotów przy dużej pomocy kredytowej państwa. W początkowym okresie zaopatrzenie sklepów odbywało się przy pomocy furmanek konnych. Spółdzielnia posiadała tylko jedną parę koni. Z każdym rokiem spółdzielnia osiągała większe dochody i zaczęła się rozwijać. Prezesem spółdzielni był Józef Miszczak z Łuszczanówka, księgowym Stefan Ziółkowski z Pacyny, skarbnikiem Władysław Komorowski. Biura spółdzielni mieściły się w prywatnych budynkach Władysława Komorowskiego i Jana Majewskiego.

W 1948 roku nastąpiły zmiany w Urzędzie Gminy i Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wybrano nowego wójta, którym został Zygmunt Baran z Podczach. Funkcję sekretarza nadal sprawował Władysław Sieczkowski, zam. w Pacynie, a kasjerem został Roman Popławski z Modela. Prezesem spółdzielni zostaje Bogdan Kowalski, a księgowym Jerzy Garstka z Pacyny. Do roku 1980 prezesem Zarządu jest

²² *Dziennik Warszawski*, 1869 nr 267

Włodzimierz Dymek z Modela, który w Gminnej Spółdzielni zatrudniony jest od dnia 15-III-1953 roku. Od 1-IV-1960 roku zajmuje stanowisko V-ce prezesa do spraw obrotu rolnego. 1-XII-1961 roku zostaje prezesem Zarządu. Obecnie prezesem do spraw obrotu rolnego jest Wiesław Stanisławski ze Szczawinka, który pełni tę funkcję od 1974 roku. Obecny V-ce prezesem do spraw handlu i gastronomii jest Tadeusz Komar, który w Gminnej Spółdzielni zatrudniony jest od dnia 1-III-1959 roku. Od dnia 1-IX-1955 roku jest V-ce prezesem do spraw obrotu rolnego. Od dnia 1-V-1967 roku do dnia 31-I-1974 roku pełni funkcję V-ce prezesa do spraw zaopatrzenia ludności. Od 1-II-1974 do 31-VIII-1975 pracuje w S.K.R. w Pacynie. Od dnia 1-IX-1974 roku pracuje ponownie w Gminnej Spółdzielni w Pacynie, jako V-ce prezes do spraw handlu i gastronomii. Głównym księgowym jest Halina Marciniak, zam. Kamień – Słubice, zatrudniona w tej instytucji od 15-X-1968 roku. Stan członków Gminnej Spółdzielni na dzień 31-XII-1979 roku wynosi 1723-ch. Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni składa się z 17-stu osób.”²³

MODEL

Jeden z folwarków Roeslerów – Model był tak specyficzny, że trzeba mu poświęcić więcej uwagi.

Wieś Model leży przy drodze lokalnej wiodącej z Pacyny przez Skrzyszewy do Żychlina, oddalona od Pacyny ok. 1,5 km na południe, a od Żychlina ok 3 km na północny wschód. W odległości ok. 0,5 km na południe od zabudowań wsi przepływa rzeka Przysowa. Otoczenie wsi stanowią pola uprawne i nadrzeczne łąki rozciągające się na równinnym terenie. W bezpośrednim sąsiedztwie wsi brak terenów leśnych. Pierwotnie wieś Model miała charakter folwarczny a później fabryczno - folwarczny.²⁴

Duże zasługi w początkowym rozwoju Modela były dziełem rodziny Roeslerów, którzy przez kilkadziesiąt lat w XIX wieku, najpierw Jan Daniel a później Jan Karol byli właścicielami dóbr Pacyna. Folwark Model powstał dopiero w 1825 roku, wydzielony z ziem folwarku Lękowiec (często pisany Lenkowiec), który wchodził oprócz folwarku Kamionka w skład dóbr Pacyna.

²³ Barbara Jagodzińska, Maria Komar, Maria Pietrzak, *Kronika Pacyny*, maszynopis, 1980

²⁴ *Biała Karta MWKZ*, M. Jankowska, 1997 rok

„Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” podaje, iż folwark Model założony został w roku 1825 i wcielono do niego grunty już istniejącego folwarku Lenkowiec. Majątek stanowił początkowo własność rodziny Dembowskich, którzy przebywali w Modelu do 1826 roku. Właśnie w tym roku majątek Pacyna wraz z Modelem zakupił Jan Daniel Roesler. Jego syn Jan Karol w 1849 roku założył tu cukrownię. Od tego czasu, aż do roku 1931, zespół dworsko - folwarczny w Modelu był powiązany z osadą fabryczną. W latach 80. XIX w. majątek w Modelu liczył ogółem ok. 1850 mórg, w tym 300 mórg łąk torfowych, 40 mórg lasów i 12 mórg nieużytków (zarośli), do majątku należały cztery stawy rybne.²⁵

Dwór w Modelu miał kubaturę 4880 m³, a powierzchnię 610 m². Nazwisko autora obiektu nie jest znane. Źródła podają, że dwór wzniesiony został około 1826 roku dla rodziny Dembowskich. W tym samym okresie została utworzona osada fabryczna i folwark.

Dwór usytuowany był w centrum wsi, przy drodze asfaltowej do Pacyny. Budynek był murowany z cegły, dwukondygnacyjny, miał wysoki parter i doświetloną piwnicę, częściowo zagłębioną w ziemi. Na osi krótszej od północnego-wschodu znajdował się ganek wejściowy. Od południowego zachodu był mały taras ze schodami. Na osi dłuższej miał dwa małe obudowane ganki wejściowe gospodarcze. W piwnicy był strop kolebkowy, nad parterem strop płaski, drewniany belkowy z podsufitką otynkowaną, a dach kryty blachą. Do dworu prowadziły schody zewnętrzne z balustradą drewnianą z tralkami, jednobiegowe, drugi bieg usytuowany symetrycznie z drugiej strony tarasu równoległe do elewacji. Schody do bocznych wejść były drewniane, jednobiegowe, jednokierunkowe. Pałac posiadał drzwi zewnętrzne frontowe, dwuskrzydłowe, drewniane, a okna prostokątne ościeżnicowe, dwupoziomowe, zamykane na zawrotnice.

Teren przynależny do dworu ogrodzony był częściowo murem z cegieł, częściowo siatką stalową na słupkach. Na terenie płaskim, na południe od dworu rozciągał się park z kilkoma usypanymi wzgórkami, starodrzewem oraz stawem. Od północy do parku przylegały zabudowania gospodarcze.²⁶ Dawna stajnia z wozownią usytuowana jest po południowej stronie dworu. Jest murowana z kamienia i cegły, parterowa z użytkowym poddaszem, nakryta 2-spadowym dachem. Na wschód od

²⁵ tamże

²⁶ *Biała Karta WMKZ*, E. Posłuszny, 1986 rok

dworu i stajni rozciąga się obszar podwórza folwarcznego, w obrębie którego po 1945 roku zbudowano szereg masywnych obiektów inwentarskich i gospodarczych, przez co zabudowa tej części zespołu straciła swój pierwotny charakter. Zabudowania podwórza skupione są głównie w jego wschodniej części i stanowią zwarty kompleks. Wśród budynków współczesnych zachowało się kilka obiektów przedwojennych, są to: dawna obora zachowana bez poważniejszych przekształceń, spichlerz z kuźnią, dawna obora oraz silnie przebudowana stodoła wtopiona w ciąg nowych obiektów. Ponadto poza obrębem starego podwórza folwarcznego na granicy parku zachowała się zmodernizowana przedwojenna chlewnia. Podwórze otoczone jest współczesnymi płotami z siatki drucianej. W obrębie podwórza przed fasadą dworu wkomponowany był rozległy prostokątny skwer otoczony niskim współczesnym płotkiem z metalowych ram. Na skwerze znajdowały się nasadzenia ozdobnych krzewów i drzewek osłaniające dwór od strony podwórza gospodarczego. Mapa z 1940 roku pokazuje, iż w tym okresie istniała już zieleń w miejscu skweru i też zapewne miała charakter izolujący dwór od gospodarczej części zespołu. Na południe od podwórza i parku znajduje się obszar dawnej cukrowni oraz kolonii mieszkaniowej robotników folwarcznych i fabrycznych. Obecnie teren ten ma charakter nieużytków. Nie zachowały się tu żadne obiekty zespołu cukrowni, które niegdyś stanowiły zapewne dominantę architektoniczną całego zespołu dworsko - folwarczno - fabrycznego.²⁷

Jak już zostało wspomniane, w 1849 roku Jan Karol Roesler na osadzie Model zbudował cukrownię. Korzystał z pomocy technicznej Augusta Schürra. Wykorzystano dogodny dostęp do wody z rzeki Przysowy. Przy cukrowni powstała osada fabryczna. Jej kapitał zakładowy wraz z obrotowym wynosił około 75000 rubli. Pierwotnie była to fabryka z manieżem i z gotowaniem na gołym ogniu. Szybko się pierwotnej aparatury pozbył, czego dowodzi o głoszenie zamieszczone w „Gazecie Codziennej”:

„Kto był w zamiarze założenia cukrowni i urządzenia takowej za pomocą gołego ognia, może korzystnie nabyć potrzebne kotły, filtry, ruszta manież itp. obiektów, zastosowane do wyrobu dziennego 200 korcy²⁸ buraków, wszystkie w zupełnie dobrym stanie po czteromiesięcznym jedynie użyciu. Interesanci zechcą się

²⁷ tamże

²⁸ Korzec - dawna jednostka objętości, stosowana dla ciał sypkich. Po 1819 roku korzec liczył 128 litrów

dowiedzieć na miejscu u właściciela we wsi Pacynie w powiecie Gostyńskim położonej.”²⁹

Jan Karol Roesler nie tylko sam założył cukrownię, ale zadbał, by była nowoczesna. Dlatego:

„Po pierwszej jednak kampanji zmieniono instalację całkowicie, sprowadzając maszynę parową o sile 16 koni, dwa kotły parowe, tarkę podwójną, sześć pras hydraulicznych 10-calowych, trzy kotły defekacyjne, sześć cedzideł żelaznych, dwa przesyłacze, cztery kotły, do zgęszczania soku, aparat do gotowania w próżni, dwie wirówki do produktów, piece do palenia i odgrzewania węgla it.d. Całe powyższe urządzenie sprowadzono z Berlina i z Buckau pod Magdeburgiem. Buraki przerabiano własne i nabywane w okolicy po złp. 4 groszy 10 za korzec, ważący 250 funtów. Cukier, otrzymywany w ilości 5 do 7 %, na wagę buraków, sprzedawano częściowo w mączce do innych fabryk, częściowo zaś w głowach, jako rafinowany. Kierował fabryką sam właściciel, Karol Roesler, starszym majstrem w roku 1850 był Józef Ehrenkreutz, pomocnikiem zaś jego Dorant.”³⁰ Zbudowanie cukrowni przyczyniło się do napływu dużej ilości zarówno wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych najemników. Przykładowo w kampanii 1861/1862 pracowało tam 200 robotników i wyprodukowano 274 900 kg cukru. Dyrektorami cukrowni byli m.in. Ignacy Łaciński, Felicjan Owidzki i Jan Kazimierz Zagleniczny.

W cukrowni Model w jej szczytowych okresach działalności pracowało nawet 700 osób. Poza sezonem buraczanym znajdowali oni pracę w miejscowym folwarku. W Modelu mieszkało wtedy około 1100 osób. Porównując to do dnia dzisiejszego było to duże zgromadzenie ludności, która mieszkała w budynkach zwanych czworakami. Ostatnie czworaki zniknęły w Modelu dopiero na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Taki proletariat wiejsko-przemysłowy był bardzo podatny na wszelkie idee, powstania i rewolucje społeczne. Przykładem może być powstanie styczniowe, gdzie w najbliższych okolicach (powiaty gostyński i kutnowski) zaczynały się one właśnie wśród pracowników cukrowni.

W 1867 roku wydarzyło się nieszczęście: Cukrownia Model spłonęła doszczętnie. Podejrzewam, że mogło to przyczynić się do śmierci Jana Karola w roku następnym.

²⁹ *Gazeta Codzienna* 1850 nr 29

³⁰ Zygmunt Przyrembel, *Historja cukrownictwa w Polsce*, tom I, 1927 r., s. 229.

Dobra pacyńskie wraz z cukrownią, po wcześniejszej spłacie rodzeństwa odziedziczyli: Joanna Beata Roesler (1846-1926) i Józef Edmund Roesler. Joanna Beata wyszła za mąż za Ignacego Niewiarowskiego (1838-1920). Małżonkowie mieli czworo dzieci: Waclawa, który był dziedzicem Pacyny, Modela, Lenkowca i Kamionki oraz Zofię, Janinę i Witolda (1883-1951).

W drugiej połowie XIX wieku majątek ziemski i cukrownia przestały stanowić własność w/w właścicieli. Dobra ziemskie w Modelu pozostały w rękach Waclawa Niewiarowskiego i jego żony Joanny Beaty oraz Józefa Edmunda Roeslera³¹, zaś cukrownia stała się własnością spółki przedsiębiorców.

W dniu 16/28 lutego 1875 roku pomiędzy Ludwikiem Pacanowskim, Beatą Joanną Niewiarowską z domu Roesler i Józefem Edmundem Roeslerem została zawarta umowa notarialna w kancelarii Ludwika Żbikowskiego w Warszawie, na podstawie której Ludwik Pacanowski, warszawski kupiec zobowiązał się do całkowitej odbudowy spalonej w 1867 roku cukrowni w Modelu oraz wyposażenie jej we wszystkie potrzebne urządzenia i maszyny do produkcji cukru. Podpisali oni również akt utworzenia Spółki Komandytowej na czas trzynastu następujących po sobie kampanii cukrowniczych. Majątkiem tej spółki był Zakład Fabryki Cukru w Modelu. 30 jej części należało do Beaty Joanny Niewiarowskiej z domu Roesler i jej brata Józefa Edmunda Roeslera. Pozostałe 70 części należało do Ludwika Pacanowskiego, który automatycznie stał się administratorem cukrowni. Ludwik Pacanowski uzyskał również prawo zbycia swoich części majątku, z czego skorzystał. Za kwotę 5250 rubli srebrnych sprzedał 3 części Hermanowi Waltherowi.³² Następnie do spółki weszli: Maurycy Selzman - kupiec z Warszawy, Samuel Henryk Peltyn - wydawca i redaktor czasopisma „Izraelita” oraz Józef Kirsztrot - Prawnicki - prawnik i ekonomista.³³

Cukrownia już w 1875 roku, kilka miesięcy po podpisaniu umowy pomiędzy Roeslerami a Pacanowskim została odbudowana. Nowa cukrownia wykorzystywała najlepsze ówczesne technologie produkcji. W 1877 roku pracowało w niej 359 robotników. Wydajność cukru 7,0% była najwyższa w regionie (Dobrzelin 6,5%).

³¹ 11 lutego 1884 roku za sumę 146 350 rubli srebrnych Józef Edmund Roesler sprzedał swoją część majątku Joannie Beacie Niewiarowskiej.

³² Akta cukrowni w Modelu

³³ tamże

W grudniu 1895 roku cukrownię w Modelu „oddaloną o 12 wiorst drogi od wsi i osady fabrycznej Sanniki”³⁴ za kwotę 323 246 rubli zakupiło Towarzystwo Akcyjne fabryki cukru „Sanniki” z siedzibą w Warszawie, którego akcjonariuszami była rodzina Natansonów.

Józef Natanson, jeden z właścicieli cukrowni w Modelu, brał czynny udział w życiu społeczności Pacyny. Interesował się problemami otoczenia. W 1896 roku „ofiarował 5 tysięcy rubli oraz kilkanaście wagonów wapna z Rudnik i robociznę”³⁵ na budowę nowego kościoła w Pacynie.

Wg księgi adresowej z 1907 roku cukrownia należała nadal do Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni „Sanniki”, w skład zarządu Towarzystwa Akcyjnego wchodził Natansonowie, a dyrektorem zarządzającym był Edward Natanson. W/w księga adresowa podaje jako datę założenia cukrowni 1875 rok, co nie jest prawdą, bo cukrownia w tym czasie już dawno istniała. Możliwe jednak, iż data 1875 oznacza rok, w którym cukrownia została odbudowana.

„Kalendarz dla cukrowników 1899/1900” podaje taki skład zarządu i najważniejszych pracowników:

„Kampania 1899/1900

właściciel cukrowni Towarzystwo Akcyjne „Sanniki”

administrator - Natanson Józef

dyrektor – Zagleniczny Jan

buchalter – Nadolski Stanisław

chemik – Łączkowski

mechanik – Kwiatkowski Leon

zmianowy I – Pruski Adam

zmianowy II – Pełczyński Paweł.”³⁶

Cukrownia w 1907 roku zatrudniała 357 robotników , ogółem w majątku i zespole cukrowni zamieszkiwało 700 osób w 15 wielorodzinnych murowanych domach mieszkalnych.

Taki obraz cukrowni kreśli dziennikarz pracujący dla gazety „Łowiczanie” w 1913 roku w artykule pt. „Cukrownia Model”:

³⁴ tamże

³⁵ *Zorza* 1896 nr 29

³⁶ *Kalendarz dla cukrowników 1899/1900*

„Zaledwie w oddaleniu s-miu wiorst od Żychlina leży cukrownia "Model" i majątek ziemski tejże nazwy, własność p. Niewiarowskiego. Niezwykle piękne położenie Modela sprawia na podróży przyjemne wrażenie. Właśnie jechaliśmy do tej miejscowości po ostatnich dużych deszczach, które tu potworzyły całe jeziora wody. Wspaniały był to widok, jak jadąc boczną polską drożyną z Zarembowa, miałem wrażenie, że jadę długim, bez końca mostem. Woda w promieniu kilku wiorst zalała pola. Mówię, że wspaniały był to widok, ale jednocześnie i straszny w swoich skutkach: buraki, podstawa tutejszych cukrowni, zniszczone prawie doszczętnie! Ale przejdźmy do samego Modela. Jak już powyżej zazaczyłem, Model znajduje się w uroczym, jak na Kutnowskie, położeniu: wspaniały ogród, przepiękne aleje drogowe, cały szereg stawów - tworzą tę piękną majestatyczną przyrodę! Dyrektorem cukrowni jest p. Łaciński, inżynier-mechanik, z którym udało mi się naprędce urządzić mały wywiadzik dziennikarski o przemyśle w Królestwie. Szanowny dyrektor bardzo słusznie narzekał na fatalne stosunki dzisiejsze. Szczególniej podkreślił niebywały upadek fabrykacji łódzkiej, której miejsce już dziś na rozległych rynkach Rosji Europejskiej i Azjatyckiej zajęły bez wątpienia fabryki moskiewskie. Dalej Szanowny pracownik na słabo zoranej niwie przemysłu naszego, uskarżał się dużo na nieświadomość naszych robotników i na brak w ogóle wiedzy wśród proletariatu. Zawdzięczając uprzejmości p. Polankiewicza, urzędnika kantoru fabrycznego, poznałem tutejsze instytucje kulturalno - społeczne: wzorową dwuklasową szkołę ludową i dobrze prosperujący sklep spółdzielczy fabryczny. Fabryka przerabia rocznie około 200000 korcy buraków. Jedyne w tym roku z powodu przewidywanego ogólnie nieurodzaju buraków, produkcja będzie znacznie niższa.”³⁷

Podczas I wojny światowej, w 1916 roku cukrownia została zniszczona, ale już w 1918 roku odbudowana. Po I wojnie zakład został uruchomiony, lecz już nie przynosił takich dużych dochodów.

W 1925 roku do cukrowni Model należało 353 mieszkańców. Właścicielem było Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru. Przed wojną działała kolejka wąskotorowa (30 km kolejki dojazdowej, 3 parowozy, 96 wagonów). Buraki były

³⁷ *Łowiczanie* 1913 nr 30

dostarczane z Kiernozi przez Luszyn. W czasach świetności majątek ten liczył 911 hektarów.

Informacje o założeniu cukrowni w Modelu przez Karola Roeslera znalazły się nawet w tomie I „Historji cukrownictwa w Polsce” wydanej w 1927 roku, gdzie cukrownia w Modelu została wymieniona jako jedna z dwunastu najlepiej zapowiadających się cukrowni w Królestwie Polskim, po cukrowni w Sannikach Konstantego Prusaka, a przed cukrowniami w Sójkach pow. kutnowski, w Pokrzywnicy pow. łęczycki, w Nałęczowie czy we wsi Łubna-Jarostaj w pow. kaliskim.³⁸

Informacje o cukrowni w Modelu znalazły się też w „Podręcznej Książce do użytku cukrowników” z 1928 roku, czyli powszechnie używanym podręczniku dla cukrowników.

„Cukrownia Model – Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru

Spis urzędników za rok 1928:

Owidzki Felicjan – dyrektor

Bąkowski Stanisław – chemik

Olszewski Jan – mechanik

Więckowski Mieczysław – I zmianowy

Rozental Cezary – II zmianowy

Oyrganowski Tadeusz – główny buchalter

Tworowski Józef – pomocnik buchaltera

Derendowska Maria – kasjerka

Oyrganowski Leon – inspektor plantacji

Maciejowski Jan – magazynier

Pałysiński Władysław – gospodarz

Wolska Tekla – biuralistka

Augustyniak Zygmunt – biuralista

Pawlak Konstanty – felczer, prowadzący księgi ubezpieczeniowe

Machowski Władysław – nauczyciel

³⁸ Zygmunt Przyrembel, *Historja cukrownictwa w Polsce*, 1927 rok, s. 229.

Kakiett Leokadja – ochroniarka”.³⁹

W „Podręcznej Księżce do użytku cukrowników” z 1928 roku znalazł się także opis techniczny cukrowni:

„Kolejka wąskotorowa 600 mm – 30 km, 3 parowozy, 80 wagonów 5 tonowych i 10 wagonów 3 tonowych, 140 metrów bieżących spławiaków o pojemności c-a 8000 q. Rynna pochyła z łańcuchem i półksiężycami. Płuczka Pustyńskiego, krajalnica tarczowa. 14 dyfuzorów po 25 hl, po 13,6 q ładunek. Defekacja: 2 saturacje periodyczne. Wyparka 4-ro działowa z dwoma sokowarami, 800 m² pow. ogrzew. (ogólnie) – opary do dyfuzji, ogrzewaczy szybkoprądowych i do warników. 2 warniki I-ej cukrzycy 46 m² i 90 m² pow. ogrz. 1 warnik II-ej cukrzycy 46 m² pow. ogrz. Gotowanie I-ej cukrzycy parą żywą i z sokowarów. Gotowanie II-ej cukrzycy oparem z pierwszych dwóch działów wyparki. 3 mieszadła I-ej cukrzycy a 196,6 hl, 6 mieszadeł II cukrzycy o łącznej pojemności 1489 hl. 4 wirówki Westona do I-ej cukrz. A 1050 m średnicy wewnątrz. 2 wirówki Wetsona do II-ej cukrz. Tej samej średnicy, napęd do nich z pędni ogólnej. Mączki żółte dodawane do siarkowni. Siarkowanie soku pół gęstego i szmelcy. Cukier dla rafinerji i na rynek wewnętrzny. Napęd elektryczny tylko do 2-ch pomp wodn., pralni serwet i rusztów kotła Garbego. Oświetlenie elektryczne, 2 kotły Faibairne'a a 200 m² pow. ogrzew. 1 kocioł wodnorurkowy 250 m² pow. ogrzew. - wody skraplane. Pompy zasilające kotły Worthingtona. Węgiel pospółka i kostka. Piec wapienny Kulmitza.”⁴⁰

Zatem nadal był to obiekt bardzo nowoczesny, polecany do naśladowania.

W czasie wielkiego kryzysu – w roku 1931 – cukrownia Model upadła, podobnie jak wiele innych. W tym czasie właścicielem majątku ziemskiego był Wacław Niewiarowski (wymieniany już w księdze adresowej z roku 1928).⁴¹

Wacław Niewiarowski prawdopodobnie gospodarzył w majątku Model do 1939 roku, choć sądząc po poniższym ogłoszeniu z lichym skutkiem:

„Komornik Sądu Grodzkiego w Gąbinie, pow. Gostynińskiego Józef Paliwoda mający kancelarię w Gąbinie, ul Narutowicza 25, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 stycznia 1939 roku o godz. 10 w Modelu gm. Pacyna odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Wacława

³⁹ *Podręczna Księżka do użytku cukrowników 1928*

⁴⁰ *Podręczna Księżka do użytku cukrowników 1928*

⁴¹ Biała Karta MWKZ, M. Jankowska, 1997 rok

Niewiarowskiego składających się z 50-ciu sztuk owiec szacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.”⁴²

17 września 1939 roku do Pacyny wkroczyły wojska niemieckie. Część mieszkańców Pacyny wysiedlono z ich domów, a ich gospodarstwa przejęli osadnicy niemieccy tzw. czarnomorcy. 20 listopada 1939 roku tereny te zostały włączone do Rzeszy. Podczas II wojny światowej majątek Pacyna, w tym i Model pozostawał pod nadzorem niemieckim.

18 stycznia 1945 r. na teren gminy wkroczyły wojska Armii Czerwonej, które wyzwoliły miejscowość od Niemców. Cukrownia została wysadzona w powietrze przez Armię Czerwoną. Majątek ziemski po 1945 roku został przejęty przez Skarb Państwa Polskiego.

Charakter miejscowości po wojnie uległ zmianie. W obrębie wsi powstała nowa zabudowa mieszkalna przy drodze do Pacyny oraz przy wytyczonych bocznych uliczkach wiejskich.

Teraz zespół dworsko – folwarczny znajdował się na południowym krańcu wsi i składał się z dwóch podstawowych elementów: części rezydencjonalnej (dwór, relikw parku) i części gospodarczej (podwórze folwarczne z zabudową gospodarczą i inwentarską). Nie zachowała się kolonia mieszkaniowa robotników folwarcznych i fabrycznych ani zespół zabudowań cukrowni. Sad został wycięty a na jego miejscu zrobiono niewielkie pole uprawne.

Została przeprowadzona reforma rolna, a znaczna część majątku ziemskiego została przejęta przez Skarb Państwa.⁴³

Piękny dwór po 1945 roku kilkakrotnie zmieniał swoją funkcję – mieściły się w nim m.in ośrodek zdrowia, przedszkole, mieszkania socjalne, biura, później biuro RSP oraz mieszkanie pracownicze.

W 1949 roku na terenie Modela zaszły istotne zmiany.

„Józefa i Szczepan Adamczykowie, Stanisława i Jan Ziółkowscy, Stefania i Henryk Lorensonie ... w maju 1949 roku, piętnaście osób ze wsi Model w gminie Pacyna założyło Rolniczy Zespół Spółdzielczy. Do wspólnego gospodarstwa wnieśli

⁴² *Gazeta Polska 1939*

⁴³ *Biała Karta MWKZ, M. Jankowska, 1997 rok*

ziemię otrzymaną z reformy, sprzęt – jaki kto miał i zapał do pracy po nowemu. Gospodarstwo było typowo rolnicze, o specjalizacji nikt jeszcze nie słyszał, toteż uprawiali i hodowali to samo co wszyscy, tyle że na większą skalę. Okoliczni zaś na to wspólne gospodarowanie patrzyli nieufnie, przepowiadając rychły upadek. Kilka razy rzeczywiście byli tego bliscy, jako że w pierwszych latach było więcej okresów złych niż dobrych, a już najgorszy był rok 1956. Sporo czasu upłynęło zanim spółdzielnia okrzepła, stanęła na nogi i zaczęła się rozwijać. Rok 1967 zapamiętali spółdzielcy jako pierwszy rok rozwoju i rozkwitu”.⁴⁴

Szybko zatem została tu utworzona Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, której nadano imię „Przyjaźni Polsko – Koreańskiej”. Spółdzielnia rozwijała się dynamicznie, wkrótce miała swoje filie. W latach 60. i 70. XX wieku była to wzorcowa RSP w kraju.

Bardzo obszernie i ze znanostwem tematu pracę w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. Przyjaźni Polsko-Koreańskiej w Modelu opisała dziennikarka „Tygodnika Płockiego”, podkreślając rozmach produkcji rolnej i przemysłowej: uprawa roli na zboże i rośliny paszowe, hodowle tuczników, brojlerów, krów mlecznych, jałowizny i bukatów oraz przetwórnia owocowo-warzywna.

„Ta spółdzielnia to dziś cały kombinat przemysłowy: rolno- spożywczy z filiami w trzech gminach, z własną przetwórnią owocowo-warzywną, magazynem mieszczącym 300 ton zboża, z brygadą budowlaną, własnym przedszkolem, stołówką, kawiarnią, ba nawet z własnym zespołem pieśni i tańca. Ale po kolei...

Prezentację RSP zaczniemy od Ziółkowskich. Jest ich w Modelu sześciu, nie wszyscy są spokrewnieni. Jeden z Ziółkowskich, Tadeusz, były główny księgowy od dwóch lat prezesuje spółdzielni. Gospodarka spółdzielcza nie ma dla niego żadnych tajemnic. W gabinecie prezesa Ziółkowskiego stylowe meble, dużo zieleni, w bibliotece za szkłem sporo książek – obok „Zootechniki” „Poradnik życiowy” Lengrena. Prezes lubi dobrą satyrę. Są i dyplomy. Za pierwsze lub punktowane miejsca w biegu na 200 m, w pchnięciu kulą, w rzucie lotkami i w kilku innych dyscyplinach sportowych. Prawie wszystkie dyplomy dla Marka Paradowskiego – zastępcy prezesa i I sekretarza podstawowej organizacji partyjnej. Choć i prezes nie gorszy, też ma dyplomy za wyniki sportowe. Trochę go wprawdzie po tych

⁴⁴ Celina Paluch, *Modelowa spółdzielnia*, Tygodnik Płocki, 1979 rok,

wyczynach kości bolały, ale czego się nie robi, aby tylko RSP zajęła I miejsce w punktacji ogólnej na Spartakiadzie Przedsiębiorstw Rolniczych w gminie.

Z tamtych piętnastu, którzy w 1949 roku zakładali spółdzielnię, zostało w Modelu 12 rodzin. W tym roku przystąpiło z wkładem do spółdzielni dwóch rolników. Jest więc teraz w RSP 22 rolników z wkładem. Gospodarują na 513 hektarach.

W strukturze zasiewów dominują rośliny paszowe – zboża, kukurydza, polypasty, marchew, buraki cukrowe – to wszystko, co potrzebne jest żeby utrzymać sporą hodowlę. A ta jest naprawdę imponująca. Na miejscu, w Modelu hoduje się tuczniaki tzw. systemem letnim, czyli pod gołym niebem, częściowo tylko na wypadek deszczu w zadaszonych pomieszczeniach. W ubiegłym roku spółdzielnia sprzedała 1997 sztuk, w tym roku będzie nieco więcej. Kłopoty z materiałem wyjściowym nie trapią spółdzielców. Własna „Baza”, czyli 110 macior dostarcza prosiąt do chowu. Druga ferma trzody chlewnej w Skrzyszewach, w gminie Pacyna sprzedaje w dwóch rzutach w ciągu roku 900 tuczników.

W Modelu i Stępowie, w gminie Kiernozia, hoduje się bydło: krowy mleczne, jałowiznę i bukaty. Krowy dają średnio po 3300 l mleka rocznie każda, bukaty sprzedaje się kiedy dojdą do wagi 370 kg. Bydło hodowane jest w dość prymitywnych warunkach, ale to tylko na razie. Bo w planach jest modernizacja bukaciarni i rozbudowa sektora bydłowego do 125 sztuk udojowych. Dało by to wzrost z 1100 l mleka dziennie do 2 tysięcy l mleka. Opłaci się więc inwestować.

W Zagrobach w gminie Dobrzelin znajduje się trzecia filia RSP – całkowicie nastawiona na produkcję roślinną. Ona i pas łąk od Łowicza po Gostynin – stanowią zaplecze paszowe dla bydła i trzody chlewnej.

Tego co wyliczyłam starczyłoby do obdzielenia niejednej spółdzielni, a tu jeszcze o brojlerni i przetwórni wspomnieć trzeba. Hodowla brojlerów liczy się bardzo i na rynku, i w spółdzielczych planach. Rocznie sprzedają 430 tys. kurcząt. Za rok, no najdalej za półtora roku, będą sprzedawać 900 tys. drobiu rocznie. To zależy od tego jak szybko Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lipnie Włocławskim rozpocznie budowę brojlerni.

Co do przetwórni, to kiedy w 1965 r. uruchomiono tu pulpiarnię, przerabiającą owoce na jednolitą masę, fachowo pulpą zwaną, nic nie zapowiadało, że w trzy lata później przekształci się ona w przetwórnę, której produkcja liczyć się będzie w miliony. Surowiec mają częściowo własny, po części zaś z kooperacji z rolnikami, ze spółdzielczością ogrodniczą. W zmodernizowanej starej stodole, po której jedynie

nazwa pozostała, powstają doskonale w smaku surówki, sałatki, owoce pasteryzowane w sosie własnym, pikantne ostre cebulki, ogórki marynowane. A wszystko ładnie opakowane, a na każdej etykietce znak firmowy „Hortexu”, bo „Hortex” bierze od nich 60 procent produkcji, na eksport. To mówi samo za siebie.

Jest jeszcze w RSP 24-osobowa grupa budowlana. Odpadają więc kłopoty z modernizacją, z budową własnych obiektów, z drobnymi bądź większymi naprawami. W tym roku grupa budowlana rekultywuje teren pod przyszłe stawy rybne.

Czas już na kilka słów o załodze. Pracę ludzi ocenia się, jak wiadomo, po wynikach. W ubiegłym roku wspólnie wypracowano 17 mln. 413 tys. zł dochodu. Na ten rok podniesiono poprzeczkę do 18 mln. zł. Nie ma obawy, poradzą sobie. [...]

Jak się pracuje w spółdzielni – to wiemy. A jak się żyje spółdzielcom? W Modelu cała wioska jest w spółdzielni. Domy w wiosce murowane, zadbane, ogródki całe w zieleni. Kiedy młodzi się pobierają, RSP daje im w wianie 25 tys. zł, na ślub bądź zagospodarowanie. Ludzie się pobierają, dorabiają. Najpierw dom, potem samochód. W tym roku trzech spółdzielców się buduje – domy stawiają nowoczesne, z wygodami. Budowę domków jednorodzinnych umożliwia pomoc w postaci pożyczki z 1,5-milionowego funduszu mieszkaniowego. A samochodów jest dokładnie 12.

W zabytkowym, dobrze utrzymanym dworku mieści się przedszkole, klubokawiarnia, gabinet lekarski i stołówka. Wysoki fundusz socjalny w tym roku 1 mln 200 tyś zł umożliwia pomoc emerytom, dopłaty do wczasów, wycieczki do teatru, innego miasta, czy za granicę. Ostatnio spółdzielcy byli na Węgrzech. W Budapeszcie występował 16-osobowy wokalno-taneczny zespół. Jego członkowie na co dzień są pracownikami Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Modelu. Spółdzielni naprawdę modelowej.”⁴⁵

Obecnie spółdzielnia już nie istnieje. Po jej likwidacji nastąpiła dewastacja dworu i zabudowy gospodarczej. Zabudowania zespołu dworsko – folwarcznego długo stały opustoszałe i nieużytkowane, ulegały powolnej dewastacji, wreszcie uległy ruinie. Dwór ostatecznie spalił się 25 sierpnia 1998 roku. Ostatecznie przepadł dorobek wielu pokoleń postępowych ziemian.

⁴⁵ Tamże.